

Sygn. akt I ACa 609/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska (spr.) SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko Gminie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 lutego 2015 r., sygn. akt II C 811/14,

prostując zawarte w rubrum zaskarżonego wyroku oznaczenie strony pozwanej przez wyeliminowanie zeń słów: „Gimnazjum (...)” oraz poprzedzającego te słowa myślnika,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 900 (dziewięćset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Ewa Solecka	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Ewa Jastrzębska
----------------------	---------------------	---------------------

Sygn. akt: I ACa 609/15

## UZASADNIENIE

Powódka J. P. wniosła o zasądzenie od pozwanej Gminy (...) (...) imienia (...) w S. kwoty 9.000 złotych wraz z odsetkami od dnia 3 lipca 2014 r. za naruszenie jej autorskich praw osobistych; kwoty 6.000 złotych z odsetkami od 3 lipca 2014r. za naruszenie jej autorskich praw majątkowych oraz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podała, że jest autorką fotografii przedstawiającej postać C. M. (1), a fotografia ta została bezprawnie użyta przez pozwaną w publikacji dwóch artykułów na stronie internetowej Gimnazjum (...) w S.. Działania pozwanej nastąpiły bez wiedzy i zgody powódki. Ponadto autorstwo tych fotografii nie zostało oznaczone, wobec czego powódka domaga się ochrony swoich praw majątkowych i osobistych. Na żądane powództwem kwoty składają się : za zamieszczenia zdjęcia autorstwa powódki trzykrotność stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, czyli trzykrotności kwoty 2.000 zł to jest 6.000 zł, za naruszenie osobistych praw autorskich poprzez nie oznaczenie autorstwa dzieła 4.000 zł oraz 5.000 zł za naruszenie osobistych praw autorskich przez ingerencję w dzieło, polegającą na jego kadrowaniu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zwrot kosztów postępowania.

Zarzuciła , że jej działanie nie było zawinione, pozyskała fotografię nie wiedząc nic o prawach autorskich powódki, na stronie internetowej, z której pozyskała fotografię metodą „kopiuj wklej” nie było żadnej informacji o prawach autorskich do fotografii, nie dokonała również żadnych ingerencji w dzieło, wykorzystwała już przetworzoną fotografię.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 lutego 2015r. Sąd Okręgowy w Katowicach:

- 1) zasądził od pozwanej Gminy (...) -Gimnazjum (...) na rzecz powódki J. P. kwotę 4.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2014r oku do dnia zapłaty;
- 2) oddalił powództwo w pozostałej części;
- 3) zniósł wzajemnie koszty postępowania między stronami.

W uzasadnieniu ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana nie kwestionowała, że zdjęcie będące przedmiotem postępowania w sprawie, jest autorstwa powódki. Bezsporne pozostają również okoliczności wykorzystania zdjęcia przez stronę pozwaną w publikacjach dwóch artykułów na stronie internetowej Gimnazjum (...) w S., oraz fakt, że autorstwo dzieła nie zostało oznaczone. Bezsporne było także i to, że strona pozwana publikując sporne zdjęcie nie posiadała stosownej licencji.

Sporne, zdaniem sądu pierwszej instancji jest czy bez zgody powódki, strona pozwana miała prawo rozpowszechniania zdjęć autorstwa powódki pozyskanych z innych stron internetowych, a także czy pozwana naruszyła integralność dzieła przez jego kadrowanie.

Odnosząc się do żądania powódki zapłaty kwoty 6.000 zł odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, zgodnie z treścią artykułu 79 ust. 1 punkt 3 b ustawy o prawie autorskim - sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwanej nie można przypisać winy. W oparciu o zeznania świadków M. O. i T. G. złożone na rozprawie w dniu 10 lutego 2015 roku, ustalił Sąd pierwszej instancji, że związku z ogłoszeniem 2011 roku, rokiem C. M. (1), Gimnazjum (...) włączyło się w realizację projektu popularyzacji poety. Autorzy tego programu uruchomili stronę internetową zamieszczając na niej artykuły dotyczące noblisty. Program obejmował szereg konkursów, wieczór poezji i w artykule wieńczącym pracę nad projektem, zostało zamieszczone zdjęcie C. M. (1). Zdjęcie tegoż autora pozyskała świadek M. O. z przeglądarki internetowej, gdzie nie było danych dotyczących autora zdjęć, nie było też informacji o zastrzeżeniu praw autorskich do tych zdjęć. Zdjęcie umieszczone zostało na stronie internetowej szkoły na zasadzie „kopiuj wklej”. Strona internetowa była dostępna dla każdego, nie mniej jednak, korzystali z niej przede wszystkim uczniowie, rodzice uczniów, nauczyciele. Ta strona internetowa nie miała celów komercyjnych, służyła uczczeniu twórczości C. M. (1).

Zdaniem sądu pierwszej instancji nie sposób w tym stanie rzeczy mówić o zawinionym działaniu strony pozwanej, która kierowała się celem społecznym, korzystając ze źródeł ogólnodostępnych, które w żaden sposób nie informowały o skutkach wykorzystania materiałów w nich zawartych.

Sąd pierwszej instancji uznał zatem, że strona pozwana działała w sposób niezawiniony i zgodnie z treścią artykułu 79 ust. 1 punkt 3 b, skoro doszło do naruszenia majątkowych praw autorskich powódki, należy się jej naprawa wyrządzonej szkody w wysokości dwukrotności należnego stosownego wynagrodzenia. Zgodnie bowiem z treścią artykułu 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych, przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej, o indywidualnym charakterze, utrwalony w jakiegokolwiek postaci niezależny od wartości przeznaczenia i sposobu wyrażenia.

Odnosząc się do dalszych żądań strony powodowej, a to żądania kwoty 4.000 złotych tytułem naruszenia osobistych praw autorskich powódki poprzez nie oznaczenia autorstwa dzieła, jak również kwoty 5.000 złotych z tytułu ingerencji w dzieło polegającej na kadrowaniu, w oparciu o zeznania przesłuchanych w sprawie świadków oraz złożone do akt rzuty strony internetowej przeglądarki, znajdujące się na karcie 73 akt, wydruki stron internetowych karty 74 do 76, ustalił Sąd pierwszej instancji, że na żadnym z przedstawionych wydruków z lat 2007 do 2011, nie ma wzmianki dotyczącej autora zdjęcia jak również zdjęcia te, mimo podobieństwa ze zdjęciem, przedstawionym przy pozwie, różnią się. Zatem w ocenie sądu pierwszej instancji niemożliwe staje się przypisanie winy stronie pozwanej, że to właśnie pozwana dokonała jakichkolwiek naruszenia integralności zdjęcia, skoro pozyskała je z innej strony internetowej, niż strona internetowa powódki, na której zdjęcie wygląda zupełnie inaczej.

Nie zasługują też na uwzględnienia, zdaniem sądu pierwszej instancji zarzuty pozwanej, co do możliwości wykorzystania dzieła w ramach dozwolonego użytku chronionych utworów, o których mowa w artykule 27 do 29 prawa autorskiego, bowiem dotyczy to jedynie przypadków i celów dydaktyczno-oświatowych. Zdjęcia natomiast, publikowane przez stronę pozwaną, ukazały się na ogólnopolskiej, ogólnodostępnej stronie internetowej pozwanej i były dostępne dla wszystkich, którzy ze strony tej korzystali.

Powódka, jako stosowne wynagrodzenie wskazała 2.000 złotych, wartość ta przez stronę pozwaną nie była kwestionowana. Biorąc, zaś pod uwagę dorobek artystyczny powódki kwota ta nie była zdaniem Sądu pierwszej instancji kwotą wygórowaną.

Skoro powódce na mocy artykułu 79 prawa autorskiego przysługuje wynagrodzenie w wysokości dwukrotności stosownego wynagrodzenia, Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powódki kwotę 4.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2014r., czyli od wezwania do zapłaty.

O kosztach postępowania orzekł Sąd na mocy artykułu 100 kpc.

Od wyroku tego wniosła apelację powódka.

Zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 6.000 zł oraz o kosztach procesu.

Zarzuciła :

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc przez błędną ocenę materiału dowodowego to jest zeznań świadków M. O. i T. G. poprzez uznanie, że powołane dowody wskazują, że działanie pozwanej nie było zawinione podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, że pozwana naruszyła zasady należytej staranności, a tym samym jej działanie było zawinione;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 78 ust 1 ustawy o prawie autorskim poprzez jego niezastosowanie, a co z tym idzie przyjęcie, że powódce nie przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia jej osobistych praw autorskich w zakresie braku oznaczenia autorstwa utworu;

3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 79 ust 1. pkt 3 lit b ustawy o prawie autorskim przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że powódce przysługuje jedynie prawo żądania zapłaty sumy pieniężnej w wysokości dwukrotności stosownego wynagrodzenia, podczas gdy prawidłowym winno być uznanie możliwości dochodzenia sumy pieniężnej w wysokości trzykrotnego wynagrodzenia.

Domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powódki dalszej kwoty 6.000 zł wraz z odsetkami od dnia 3 lipca 2014r. oraz kosztów procesu.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja powódki na uwzględnienie nie zasługuje i nie może odnieść skutku. Nie ma bowiem racji skarżąca, że w okolicznościach niniejszej sprawy należy jej się z tytułu naruszenia praw autorskich wyższa kwota, niż zasądzona wyrokiem sądu pierwszej instancji.

Z uwagi na zakres zaskarżenia (apelację wniosła tylko powódka i to tylko, co do części oddalonego jej powództwa) przesądzone zostało przez sąd pierwszej instancji, że pozwana naruszyła prawa autorskie powódki i że stosowne wynagrodzenie, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu wynosi 2.000 zł, a także i to, że pozwana nie dokonała naruszenia integralności zdjęcia poprzez jego kadrowanie.

Spór w sprawie na obecnym etapie sprowadza się do ustalenia czy dokonane przez pozwaną naruszenie praw autorskich powódki było zawinione, czy też nie. Ta bowiem okoliczność (czy działanie pozwanej było zawinione czy nie) przesądza o tym jakie i w jakiej wysokości roszczenia przysługują powódce. Zgodnie bowiem z art. 78 ust 1 ustawy z dnia 4 lipca 1994r o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tj. Dz.U. z 2006r., nr 90, poz.631 – zwanej dalej ustawą o prawie autorskim) - jeżeli naruszenie praw autorskich było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę . Natomiast z mocy art. 79 ust. 1 pkt 3 b uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Zaznaczyć nadto trzeba, że artykuł 79 pkt. 3 lit b częściowo został uznany za niezgodny z art. 64ust1 i 2 w związku z art. 31 ust.3 w związku z art. 2 Konstytucji RP, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015r. (Dz.U. 2015.932) z dniem 1 lipca 2015r. Zgodnie z tym wyrokiem przepis ten traci moc w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podzielić w okolicznościach niniejszej sprawy należy stanowisko sądu pierwszej instancji, że działanie pozwanej nie było zawinione. Sąd pierwszej instancji dokonał bowiem trafnych ustaleń faktycznych, oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania świadków, a to M. O. i T. G., nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowód , ocenił je zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logiki, z ustaleń swych wyciągnął prawidłowe i logiczne wnioski. Dlatego też poczynione przez sąd pierwszej instancji w tej kwestii ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny podziela. Z ustaleń tych wynika, że podmiotem, który dopuścił się naruszenia praw autorskich powódki było Gimnazjum, które w związku z ogłoszeniem 2011 roku, rokiem C. M. (1) włączyło się w realizację projektu „(...)”. Inspiracją do działania był ogólnopolski program Wydawnictwa (...) przeznaczony dla uczniów szkół gimnazjalnych . Autorzy programu uruchomili stronę internetową zamieszczając na niej artykuły, przykłady dobrych praktyk, a także wieści z innych szkół, które zawierały sugestie i pomysły do wykorzystania podczas pracy szkolnej z twórczością C. M. (1). W Gimnazjum, które naruszyło prawa autorskie powódki do zdjęcia C. M. (1) projekt ten był realizowany w grudniu 2011r., obejmował szereg konkursów oraz wieczorek i poranek poetycki. Zdjęcie

poety, co do którego powódce przysługiwały prawa autorskie zostało zamieszczone przy artykule wieńczącym pracę nad projektem. Zdjęcie to miało z założenia na trwale wpisać w pamięć uczniów podobiznę laureata Nagrody Nobla. Zostało ono pozyskane przez nauczycielkę - świadka M. O. z przeglądarki internetowej. Na stronie, z której zostało ściągnięte metodą „kopiuj wklej” nie było danych dotyczących autora zdjęć, nie było też informacji o zastrzeżeniu praw autorskich do tych zdjęć. W roku, ogłoszonym rokiem C. M. (1) na wielu stronach internetowych widniały zdjęcia noblisty.

Dlatego też podzielić należy stanowisko pozwanej, że nie przypuszczała aby do tego zdjęcia przysługiwały komuś prawa autorskie. Oceniając zachowanie się pozwanej wziąć pod uwagę należy także i to, że zdjęcie umieszczono na stronie internetowej gimnazjum, wprawdzie strona ta była dostępna dla każdego, nie mniej jednak, korzystali z niej przede wszystkim uczniowie, rodzice uczniów, nauczyciele. Zdjęcie noblisty nie było umieszczone w celach komercyjnych, strona służyła jedynie uczczeniu twórczości C. M. (1) i przybliżeniu wizerunku słynnego noblisty uczniom. Podsumowując, podzielić trzeba stanowisko sądu pierwszej instancji, że działanie pozwanej nie było działaniem zawinionym. Skoro zaś działanie pozwanej nie było zawinione, nie naruszył sąd pierwszej instancji, wbrew zarzutom skarżącej prawa materialnego oddalając powództwo w części zaskarżonej apelacją bowiem, zarówno zasądzenie zadośćuczynienia z mocy art. 78 ust. 1, jak i trzykrotnego stosownego wynagrodzenia z mocy art. 79 ust.1 punkt 3 b jest uzależnione od zawinionego działania sprawcy.

Reasumując, apelację jako pozbawioną podstaw oddalono na mocy art. 385 kpc. Z urzędu jedynie sprostował Sąd Apelacyjny z mocy art. 350 § 3 kpc błędne oznaczenie strony pozwanej, jest nią bowiem Gmina (...).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 kpc, zasądzając na rzecz pozwanej zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

SSO del. Ewa Solecka	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Ewa Jastrzębska
----------------------	---------------------	---------------------